

POSTANOWIENIE

Dnia 7 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bosek

w sprawie z powództwa P. spółki z o.o. z siedzibą w W.
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów,
na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 września 2022 r. w Izbie Kontroli
Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego
w [...] z dnia 10 listopada 2021 r., sygn. akt VII AGa [...],

1. **odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pismem z 31 stycznia 2022 r. P. Spółka z o.o. z siedzibą w W. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 10 listopada 2021 r., VII AGa [...].

Skarżąca wnosząc o przyjęcie skargi do rozpoznania, powołała się na wystąpienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), potrzebę wykładni przepisów prawa wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Skarżąca sformułowała cztery zagadnienia prawne.

Po pierwsze, czy przepisy ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 3 ze zm.) lub inne przepisy prawa polskiego „pozwalają na wyprowadzenie z nich legalizacji reklamy przesadnej (przejaskrawionej) lub reklamy polegającej na wygłaszaniu twierdzeń, których nie należy rozumieć dosłownie”, czy też ich brak, a skoro tak, to czy braki takich przepisów skutkowały tym, że Sąd polski miał obowiązek zastosować bezpośrednio art. 5 ust. 3 zd. 2 dyrektywy 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotyczącej nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniającej dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady (dalej: „Dyrektywa 2005/29/WE o nieuczciwych praktykach handlowych”) w brzmieniu obowiązującym do jej zmiany dokonanej dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/2161 z dnia 27 listopada 2019 r. zmieniającą dyrektywę Rady 93/13/EWG i Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 98/6/WE, 2005/29/WE oraz 2011/83/UE w odniesieniu do lepszego egzekwowania i unowocześnienia unijnych przepisów dotyczących ochrony konsumenta (dalej: „Dyrektywa 2019/2161”)? Skarżąca wyjaśniła, że przepisy dyrektywy opierają się na zasadzie pełnej harmonizacji, co należy rozumieć w ten sposób, że regulacja krajowa nie może pomijać lub zmieniać rozwiązań prawnych wynikających z treści dyrektywy (s. 19). Zdaniem skarżącej, dyrektywa 2005/29/WE o nieuczciwych praktykach handlowych nie kwalifikuje „praktyki reklamowej polegającej na wygłaszaniu przesadzonych twierdzeń lub twierdzeń” (art. 5 ust. 3 zd. 2) jako praktyki wprowadzającej w błąd (art. 6 i art. 7) lub innej nieuczciwej praktyki handlowej (art. 5 ust. 2 lit. a i lit. b).

Po drugie, czy zawarte w przepisie art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 275 ze zm., dalej: „u.o.k.k.”) uprawnienie Prezesa UOKIK do zobowiązania przedsiębiorcy do złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia o treści i w formie określonej w decyzji może stanowić dodatkową (odrębną) sankcję finansową i wizerunkową wiążącą się z podniesieniem przez przedsiębiorcę

znaczących kosztów i/lub utratą renomy oraz przychodów (klientów)? Skarżący wyjaśnił, że przepis ten nie jest jednoznaczny, skoro został sformułowany w sposób, który nie pozwala na podstawie „zwykłego” jego odczytania ustalić kto „może” i kiedy „może”: *„nakazać publikację decyzji w całości lub w części na koszt przedsiębiorcy”*.

Po trzecie, czy delikt administracyjny o znamionach określonych w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 ustawy z 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 21 grudnia 2007 r. do dnia 17 kwietnia 2016 r.) w zw. z art. 5 ust. 1 i ust. 3 pkt 5 oraz art. 2 pkt 8 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 3 ze zm.), miał charakter skutkowy (materialny), czy też miał charakter bezskutkowy (formalny) – a w przypadku przyjęcia, że w/w delikt administracyjny miał charakter skutkowy (materialny), czy skutek tego deliktu miał się przejawiać w postaci naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, czy też ten skutek mógł polegać na zagrożeniu (stworzeniu niebezpieczeństwa) zbiorowych interesów konsumenta? W ocenie skarżącej delikt administracyjny o znamionach określonych w w/w przepisach ma charakter skutkowy (materialny), przy czym skutek tego deliktu ma się przejawiać w postaci naruszenia zbiorowych interesów konsumentów.

Po czwarte, czy przepisy ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 14 listopada 2014 r. do dnia 23 grudnia 2014 r.) lub inne obowiązujące w tym czasie przepisy prawa dozwalały – w postępowaniu mającym za przedmiot praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów, a zatem w postępowaniu, w którym może być nałożona kara pieniężna – na dokonanie „przerzucenia ciężaru dowodu na przedsiębiorcę”, a jeśli tak, to na czym polegało powyższe dokonanie „przerzucenia ciężaru dowodu na przedsiębiorcę”? W ocenie skarżącej obowiązujące przepisy nie dopuszczają możliwości przerzucenia ciężaru dowodu na przedsiębiorcę, bez względu na to, czy przedmiotem rozważań był ciężar dowodu w znaczeniu subiektywnym (formalnym), czy też ciężar dowodu w znaczeniu obiektywnym (materialnym).

Jeśli chodzi o podstawę przyjęcia skargi do rozpoznania określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., skarżąca wskazała na „przepisy art. 4 ust. 2 w zw. z ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 grudnia 2014 r. i od dnia 25 grudnia 2014 r.) – w kontekście wyroku TSUE z dnia 19 września 2013 r. w sprawie C-435/11 oraz w kontekście unijnego zakazu dokonywania wykładni *contra legem* przepisów prawa krajowego”. Wyjaśniła, że porównanie uzasadnień m.in. wyroków Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2014 r., III SK 34/13 oraz z dnia 9 kwietnia 2015 r., III SK 24/14 wskazuje na odmienność wyrażonych tam opinii.

Skarżąca spółka ponadto stwierdziła, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ze względu na istotne błędy popełnione przez Sąd Apelacyjny w [...], zarówno w zastosowaniu przepisów prawa materialnego, jak i w procedowaniu (s. 54). W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie wyjaśniono jednak na czym te błędy miałyby polegać.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie objęte podstawami kasacyjnymi, mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy skarżącego, a zarazem doniosłe dla systemu prawa i nowe – w znaczeniu nierozwiązane dotąd w orzecznictwie. Powołanie się przez skarżącego na takie zagadnienie wymaga jego sformułowania oraz szczegółowego uzasadnienia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07; z 26 września 2005 r., II PK 98/05; z 10 stycznia 2019 r., I UK 503/17; z 10 maja 2019 r., I CSK 627/18; z 30 listopada 2020 r., IV CSK 363/20). Skarżąca nie wykazała przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Po pierwsze, żadne z zagadnień prawnych sformułowanych w skardze nie jest nowe. Zagadnienie sformułowane na tle art. 5 ust. 3 zd. 2 dyrektywy 2005/29/WE o nieuczciwych praktykach handlowych, tylko pozornie wskazuje na rozbieżność treści normatywnej dyrektywy oraz treści normatywnej polskiego porządku prawnego. Skarżący ma rację, że wprowadzając artykuł 5 ust. 3 zd. 2 w/w dyrektywy wprost dopuszcza (legalizuje) możliwość stosowania praktyk reklamowych polegających na wygłaszaniu przesadzonych twierdzeń lub twierdzeń, których nie należy rozumieć dosłownie, a polska ustawa takiego wyraźnego dozwoleń nie przewiduje, ale nie ma wątpliwości co do obowiązywania w polskim porządku prawnym takiej normy, która na to pozwala, skoro przepisy polskiego prawa gwarantują wolność wypowiedzi reklamowej (*commercial speech*) w szerokim zakresie (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 28 stycznia 2003 r. K/02; 21 kwietnia 2004 r., K 33/03). Przesadzone twierdzenia oraz twierdzenia, których nie należy rozumieć dosłownie są więc z pewnością dopuszczane i prawnie chronione w Rzeczypospolitej Polskiej. Wypowiedzi dosadne czy wręcz przesadzone są charakterystyczne dla zjawiska reklamy – są więc objęte wolnością wypowiedzi reklamowej. Ta szczególna cecha wypowiedzi reklamowych uzasadniać może natomiast zarówno szczególne – wynikające z odrębnych przepisów kształtujących niektóre typy stosunków – ograniczenia wolności wypowiedzi reklamowej (por. wyroki TSUE: z 5 maja 2011 r., *MSD Sharp*, C-316/09, pkt 28-48; z 12 września 2013 r., *Konstantinides*, C-475/11, pkt 51-57; z 4 maja 2017 r., *Vanderborght*, C-339/15, pkt 69), jak i ograniczenia ogólne, określone wprost w samej dyrektywie 2005/29/WE o nieuczciwych praktykach handlowych oraz implementującej ją ustawie. Zakazy praktyk reklamowych wprowadzających w błąd został wprost określony w dyrektywie i przepisach prawa. Dla ustalenia czy reklama wprowadza w błąd decydujące znaczenie ma ocena dokonywana w oparciu o model przeciętnego konsumenta (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 4 marca 2014 r., III SK 34/13; 8 maja 2014 r., III SK 45/13; 30 listopada 2016 r., III SK 67/15; 23 października 2019 r., I NSK 66/18; 31 maja 2022 r., I NSKP 1/22). Nie można więc podzielić zapatrywania, że sformułowane zagadnienie prawne jest nowe i doniosłe dla rozwoju prawa czy konieczne do oceny zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].

Także zagadnienie sformułowane na tle art. 26 ust. 2 u.o.k.k. nie pozwala uznać go za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Artykuł 26 ust. 2 u.o.k.k., w brzmieniu mającym zastosowanie w sprawie, niewątpliwie upoważnia Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów do określenia w decyzji administracyjnej środków usunięcia niektórych skutków naruszenia zbiorowych interesów konsumentów, w szczególności do zobowiązania przedsiębiorcy do złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia o treści i w formie określonej w decyzji. Skarżący ma rację, że przepis ten nie jest sformułowany optymalnie z punktu widzenia zasad techniki prawodawczej, ale nie ma racji co do tego, że został on sformułowany w sposób, który nie pozwala ustalić jego treści (s. 28). W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny w [...] mógł uznać, że w okolicznościach sprawy uzasadnione było proporcjonalne zastosowanie przez Prezesa UOKiK kwestionowanego środka, uwzględnił przy tym zakres i upływ czasu od stwierdzonego naruszenia. Sąd Apelacyjny w [...] dał temu najpełniej wyraz wprost w punkcie I zaskarżonego wyroku, w którym zmienił wyrok Sądu I instancji i ograniczył okres emisji komunikatu do siedmiu dni i liczbę emisji do dwóch razy dziennie.

Także zagadnienia trzecie i czwarte nie są nowe. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 16 kwietnia 2015 r., III SK 24/14, praktyką naruszająca zbiorowe interesy konsumentów są zachowania (działania lub zaniechania) przedsiębiorcy, podejmowane w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, które charakteryzują się bezprawnością oraz tym, że godzą (naruszają lub zagrażają) w zbiorowe interesy konsumentów, rozumiane jako interes szerokiego kręgu (nieindywidualizowanych co do liczby i tożsamości) konsumentów (zarówno aktualnych, jak i potencjalnych) – adresatów bezprawnych praktyk stosowanych przez przedsiębiorcę. Sąd Apelacyjny w [...] nie naruszył tym samym przepisów prawa, ani reguł dotyczących rozkładu ciężaru dowodu.

Po drugie, Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby wykładni przepisów art. 4 ust. 2 w zw. z ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (w brzmieniu obowiązującym do 25 grudnia 2014 r. i od 25 grudnia 2014 r.). Wskazane przez skarżącą orzeczenia Sądu Najwyższego wbrew pozorom nie są sprzeczne, lecz dają wyraz wykładni przepisów prawa krajowego w zgodzie

z prawem Unii (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 4 marca 2014 r., III SK 34/13; 16 kwietnia 2015 r., III SK 24/14; 26 maja 2021 r., I NSKP 1/21; 31 maja 2022 r., I NSKP 1/22).

Po trzecie, skarżąca w ogóle nie uzasadniła, dlaczego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Zamiast wyjaśnić, na czym polega oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa przez Sąd II instancji, skarżąca ograniczyła się do stwierdzenia, że naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego doprowadziło do wydania orzeczenia oczywiście nieprawidłowego. I tak, „[b]łędny te doprowadziły do wydania orzeczenia oczywiście nieprawidłowego, którego oddziaływanie wykracza poza sferę prywatnoprawnych interesów stron”; „Powód wskazuje, że przedmiotowa wadliwość (...) dotyczy zgoła różnych wadliwości zaskarżonego orzeczenia (...)”, „(...) zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie zapadło (...) w wyniku zastosowania błędnej interpretacji przepisów prawa”. Przytoczone sformułowania wskazują na ich ogólnikowość, nie mogą więc wyjaśnić na czym polega rzekoma oczywista zasadność skargi kasacyjnej.

Zauważyć też należy, że sformułowanie przez skarżącą hipotetycznych zagadnień prawnych czy rozbieżności w orzecznictwie samodzielnie wskazuje na brak oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 2 czerwca 2022 r., I CSK 44/22; z 21 stycznia 2022 r., I CSK 1285/22; z 24 czerwca 2021 r., III CSK 77/21; z 18 listopada 2020 r., III PK 192/19; z 20 sierpnia 2013 r., I UK 100/13; z 8 maja 2012 r., IV CSK 42/12; z 9 maja 2008 r., II PK 329/07).

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz § 14 ust. 2 pkt 3 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 265), orzekł, jak w sentencji.

[as]